Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 14 lutego 1938 r. | Nr. 44

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Konferencja w Berchtesgaden w opinii francuskiej

Po spotkaniu dwóch kanclerzy

zwołano w Wiedniu posiedzenie rady ministrów

PARYŻ, 13.2. (tel. wł.) — Szereg dzienników paryskich, omawiając spotkanie kanclerza Hitlera z kanclerzem Schuschniggiem na ogół sceptycznie ocenia rezultaty rozmów w Berchtesgaden. Pokrywa się to z wrażeniami paryskich kół politycznych, które zwracają uwagę na niezwykle lakoniczną treść komunikatu opublikowanego po konferencji.

Dzienniki paryskie wskazują, że o ile chodzi o ogólny sens spotkania w Berchtesgaden, to miało ono na celu uspokojenie Europy co do zamierzeń niemieckiej polityki zagranicznej. Kanclerz Hitler — pisze „Journal" — chciał wywołać wrażenie, iż nowy kurs polityki niemieckiej, który rozpoczął się 4 lutego, w którym niektórzy chcieli widzieć zapowiedź jakichś komplikacyj ma m. in. na celu kontynuowanie polityki odprężenia między Austrią i Niemcami zainaugurowanej układem z 11 lipca 1936 r.

„Temps" konsekwentnie stojąc na płaszczyźnie zbliżenia austriacko-niemieckiego pisze w artykule wstępnym: „Konferencja w Berchtesgaden zdaje się potwierdzać wkrażenie, iż zmiany jakie nastąpiły w kierownictwie Reichswehry i w kierownictwie niemieckiej polityki zagranicznej nie stanowią, jak to już zresztą podkreślaliśmy, jakiegokolwiek niepomyślnego zwrotu o ile chodzi choćby o prowizoryczną konsolidację pokoju".

POWRÓT SCHUSCHNIGGA

WIEDEŃ, 13.2. (tel. wł.) — Kanclerz Schuschnigg po spotkaniu z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden, powrócił specjalnym pociągiem do Wiednia.

Zwołane zostało zaraz posiedzenie rady ministrów.



XVI ROCZNICA WSTĄPIENIA NA STOLICĘ APOSTOLSKĄ PIUSA XI

Jak już obszernie donosiliśmy wczoraj — w sobotę przypadała 16 rocznica koronacji Ojca św. Piusa XI. W związku z tym, odbyła się w Warszawie uroczystości, celem uczczenia jubileuszu Ojca św., tak blisko związanego z naszą Ojczyzną. Wielkie uroczystości — jak to już pisaliśmy — odbyły się w Rzymie. Na zdjęciu Ojciec św. Pius XI w momencie udzielania błogosławieństwa.

Z G O N

PROF. K. TWARDOWSKIEGO

LWÓW, 13.2. We Lwowie zmarł profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza dr. Kazimierz Twardowski.

Zmarły był jednym z najwybitniejszych filozofów polskich doby współczesnej i posiadał wielki autorytet wśród uczonych całego świata.

Nie było zamachu

NA „BATORYM"

WARSZAWA, 13.2. PAT. Pogłoski, które się pojawiły w prasie gdańskiej, a powtórzone zostały przez prasę zagraniczną i polska o rzekomym aresztowaniu kilku członków załogi M-S „Batory" w związku z aktami sabotażu, jaki miał podobno mieć miejsce na tym statku — podczas jego ostatniego postoju w Gdyni — całkowicie nie odpowiadają prawdzie.

Żadne nieporządki a tym bardziej aresztowania wśród załogi nie miały miejsca.

Statek odbywa swą regularną podróż do Ameryki i zawija w dniu dzisiejszym do portu nowojorskiego.



PORT RYBACKI W GDYNI

Gromnica od papieża

DLA JASNEJ GÓRY

MIASTO WATYKAŃSKIE, 13.2. Z pośród świec, jakie zgodnie z wiekową tradycją przesyłane są w dniu Matki Boskiej Gromnicznej do Watykanu, Papież wybrał artystycznie wykonaną świecę gromniczną, złożoną w darze przez kapitułę bazyliki N. P. Marii Większej w Rzymie i polecił przesłać ją do Częstochowy, jako wyraz hołdu dla Królowej Korony Polskiej.

Dwie duże świece przesłał do Londynu, jedną do Prymasa Węgier, kardynała Serediego, z przeznaczeniem dla Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie.

Kierownik spółdzielni

DOSTAŁ SZAŁU

W ub. sobotę dostał szału kierownik Spółdzielni Spożywców w Czeladzi 28-letni Czesław Piszczyk. Nieszczęśliwy był człowiekiem spokojnym. W krytycznym dniu zamknął się na klucz w Spółdzielni i nie chciał nikogo wpuścić. Dopiero inni pracownicy przez wybicie szyby dostali się do składu i zobaczyli klęczącego Piszczyka. Klucz, który Piszczyk miał w kieszeni, zdołano mu odebrać.

Wypadek Vereya

WOROCHTA, 13.2. (tel. wł.) Przebywający na obozie narciarskim w Kostrzycy b. mistrz Europy w wioślarstwie Roger Verey w czasie zjazdu wpadł na drzewo, doznając poważnych obrażeń Przewieziono go do szpitala.

Represje nowego

Polska—Rumunia 5:0

POLACY W PÓŁFINALE

W niedzielę, w trzecim dniu rozgrywek o hokejowe mistrzostwa świata, jako pierwszy mecz rozegrano spotkanie Rumunia — Polska. Polacy byli zespołem lepszym, wygrali też spotkanie zasłużenie. Jedynie w drugiej tercji Rumuni mimo utraty dwóch bramek, potrafili dorównać pod względem techniki taktyki i szybkości hokeistom polskim.

Drużyna nasza ogólnie przewyższała swych przeciwników szybkością.

Inne mecze dały następujące wyniki:

Węgry — Litwa 10:1.
Kanada — Austria 3:0.
Niemcy — Łotwa 1:0.

Na podstawie rozgrywek niedzielnych do półfinału zakwalifikowały się dotychczas: Polska, Szwajcaria, Anglia i Kanada.

OBRONA PRZED KOMUNIZMEM

Ministrowie francuscy nawołują do zgody

i zaniechania waśni politycznych

PARYŻ,13.2 (Tel. wł.) — Niedziela przyniosła kilka przemówień wybitnych francuskich mężów stanu, zarówno członków rządu, jak parlamentu, które odzwierciadlaja główne tendencje, dominujące obecnie w polityce francuskiej. Wszystkie przemówienia: ministra stanu Frossarda, ministra spraw wewn. Sarraut oraz b. premiera Flandina, jednego z przywódców centrum parlamentarnego były apelem na rzecz pojednania społecznego i ostrzeżeniem przed skrajnymi rozwiązaniami.

Przemówienia te można określić jako chęć położenia tamy agitacji komunistycznej zarówno w polityce wewnętrznej, jak zagranicznej.

„Spokój i porządek, oświadczył min. Sarraut, jest warunkiem wszelkiego postępu i cywilizacji".

Minister stanu Frossard, który w obecnym gabinecie ma powierzone sprawy konfliktów społecznych, oświadczył, iż nowy kodeks społeczny, opracowany przez rząd ma za zadanie pojednanie kapitału z pracą. Min. Frossard wezwał do pojednania nie tylko robotników i pracodawców, lecz wszystkie obozy polityczne we Francji. Przywiązanie Francuzów do poszczególnych partyj politycznych, oświadczył min. Frossard, nie powinno wykluczać pewnego minimum zgody i pojednania narodowego.

Represje rządu rumuńskiego

wobec „Żelaznej Gwardii"

BUKARESZT, 13.2. (tel. wł.) Decyzja gabinetu powzięta pod przewodnictwem patriarchy Mirona, by wezwać synod rumuńskiego kościoła prawosławnego do zwolnienia wiernych z przysięgi o charakterze politycznym i wydanie księżom zakazu przyjmowania podobnych przysięg, skierownaa jest zupełnie wyraźnie przeciw „Żelaznej Gwardii", która od swych członków odbierała uroczystą przysięgę na wierność i posłuszeństwo

Uroczystości te odbywały się zwykle w kościołach w obecności księdza, należącego do „Gwardii".

Interwencja rządu i kościoła przeciwko przysięgom, składanym w tych okolicznościach wypływa z powziętej przez rząd decyzji zahamowania rozwoju ruchu, kierowanego przez Condreanu

Te same motywy decydowały przy zawieszaniu autonomii uniwersytetu, w którym żywioły skrajne prowadziły bardzo ożywioną agitację.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Wspaniały triumf pięściarzy polskich

Polska — Niemcy 10:6

9-ty międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Niemcy rozegrany wczoraj w Poznaniu zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polski w stosunku 10:6 i gdyby nie skandaliczne orzeczenia sędziowskie wynik powinien brzmieć 14:2. **Skandaliczne orzeczenia sędziowskie skrzywdziły Woźniakiewicza i Piłata którzy mieli walki w zdecydowany sposób wygrane.** Orzeczenia te dały asumpt do niemilknących awantur na widowni.

Wszyscy reprezentanci Polski za wyjątkiem Szymury, który raczej zawiódł, **stanęli na wysokości i zademonstrowali wspaniałą formę.** Na szczególne wyróżnienie zasługują: **Kolczyński, Chmielewski, Sobkowiak i Czortek.**

Wynik wczorajszego meczu potwierdził w zdecydowany sposób **supremację boksu polskiego w Europie,** chociaż nasz bilans z Niemcami nie został wyrównany. Na dziewięć meczów 7 wygrali Niemcy, a Polska 2.

Wyniki techniczne walk są następujące:

musza: Sobkowiak zademonstrował wspaniałą formę i wygrał zdecydowanie z Tietschem;

kogucia: Koziołek zdobył dla nas 2 dalsze punkty bijąc Graafa;

piórkowa: Czortek — Volker. Była to piękna walka prowadzona na dystans. Czortek gonił Niemca po ringu, ładując raz po raz całe serie.

Prowadzimy 6:0.

lekka: Walka Woźniakiewicza z Heesem zakończyła się niebywałym skandalem. Woźniakiewicz przez wszystkie 3 rundy obijał przeciwnika. Tymczasem ku zdumieniu wszystkich i samego Heesego sędziowie ogłaszają zwycięstwo Heesego. Widownia kilkanaście minut w gwałtowny sposób reaguje na niesłuszną decyzję;

półśrednia: Nadzwyczaj miłą niespodziankę sprawił Kolczyński, który już w 1 rundzie rzuca Muracha dwukrotnie na deski. 2 runda jest nieznaczna dla Muracha. W 3 Kolczyński przechodzi do generalnej ofensywy, celnie kontrując piorunującymi ciosami i przechylając szalę zwycięstwa na swoją stronę. Spotkanie zostało rozegrane w szalonym poprostu tempie

średnia: Ostatni międzypaństwowy mecz mistrza Europy Chmielewskiego (przed przejściem na zawodowstwo) potwierdził doskonałą formę mistrza. W 2 starciu tylko gong ratuje Campego od k. o.;

półciężka: Szymura zawiódł i uległ na punkty Vogtowi;

ciężka: Walka Piłata z Rungem zakończyła się nowym skandalem sędziowskim. Zwycięzcą został ogłoszony Runge, pomimo, że I i II runda była remisowa, a w trzeciej Piłat miał zdecydowaną przewagę.

Spotkanie oglądało 6 tysięcy osób, w tym 600 z Niemiec.

Niefortunnymi sędziami punktowymi byli ze strony Polski: Bielewicz, Niemiec: Szmidt w ringu. Sędziował Szwajcer Rizzi.

Mistrz Europy Chmielewski

NA RINGU W SOSNOWCU

W dniu 27 bm. miłośników sportu pięściarskiego w Zagłębiu czeka prawdziwa sensacja sportowa, bowiem w tym dniu, jak to już przed dwoma tygodniami donosiliśmy, w sali kina „Patria" o godz. 11 przed południem odbędzie się między okręgowy mecz bokserski między reprezentacjami Łodzi i Śląska.

Według zapewnień organizatorów w reprezentacji Łodzi wystąpią: **poraz ostatni przed przejściem na zawodowstwo chluba naszego pięściarstwa mistrz Europy Henryk Chmielewski, mistrz Polski Pisarski, Ostrowski, Spodenkiewicz** i in., zaś prowizoryczny skład śląska przedstawia się następująco: Jasiński, Jarzombek, Welgrin, Waloszek, Wieleman, Kolonko, Wrazidło i mistrz Polski bezkonkurencyjny w wadze ciężkiej Piłat.

Sosnowiec -- Śląsk II 13:3

Mecz sensacyj i nokautów

Wczoraj w sali kina „Patria" w Sosnowcu odbył się reprezentacyjny mecz bokserski G. Śląsk — Sosnowiec. Śląsk przysłał swój drugi garnitur, gdyż pierwsza ósemka, w skład której wszedł Welgrin walczy we Lwowie z reprezentacją.

Wysokie zwycięstwo odniósł Sosnowiec gromiąc Ślązaków 13:3, w tym Śląsk zdobył dwa punkty wskutek nadwagi zastępcy Welgrina, Diamanta i 1 punkt w wadze półciężkiej.

Walki były ciekawe i w trzech wagach: koguciej, półśredniej i średniej miały wręcz nieoczekiwany przebieg, w których reprezentanci Sosnowca stojąc na straconych placówkach zwyciężyli przez klasyczne k. o.

Wyniki poszczególnych walk są następujące: (goście na pierwszym miejscu):

papierowa: Kocz przegrał na punkty z Datnerem;

musza: Adamiec oddał 2 punkty wskutek nadwagi. W walce tow. nierozstrzygnął spotkania z Gringrinem;

kogucia: Najbardziej emocjonującą była walka Suza I Bajtnerem. Suz I silniejszy i bardziej zaawansowany technicznie rzuca Bajtnera w I i II rundzie na deski. W powietrzu wisi k. o. Wreszcie w trzeciej rundzie jest k. o., ale z najmniej oczekiwanej strony: Suza atakuje, a potężny prawy sierp Bajtnera ląduje na jego szczęce. Sus pada jak podcięte drzewo i długo potem nie może wrócić do normalnego stanu.

piórkowa: Sus II przegrał na punkty z Abrahamem;

lekka: Pinta wygrał 2 punkty na wadze. W walce towarzyskiej pokonał słabego Diamanta.

półśrednia: spotkanie miało sensacyjny przebieg. W pierwszej rundzie Marek wykorzystując opuszczenie gardy przez Akiermana prawym direktem zwala go na deski. Historia ta powtarza się dwukrotnie. Sędzia ringowy chce przerwać walkę z powodu kompletnego zamroczenia Akiermana, jednak oświadcza, że chce walczyć dalej, i do końca I rundy wypoczywa w clinchu. W drugim starciu Akerman idzie do zwarcia w którym demoluje Marka, który w pewnym momencie po otrzymaniu ciosu zostaje wyliczony;

średnia: Kowaczak został w II rundzie znokautowany przez Feldbauma;

półciężka: Kalec zremisował z Chudzikiem.

Sędziował na punkty p. st. przod. Kulig, a w ringu p Wypusz b. dobrze.

Publiczności 1000 osób.

KRONIKA SPORTOWA

REPREZENTACJA POLSKI NA MECZE WE FRANCJI

Wczoraj w Katowicach odbył się treningowy mecz dwóch teamów celem wyłonienia reprezentacji na mecz w Lille i Lens. W wyniku meczu team A pokonał team B 5:4 (4:2). Bramki dla teamu A zdobyli: Wostal 3, Piontek i Piec po jednej, a dla teamu B, Chabowski, Łyko, Pytel i Korbas.

Kpt. Kałuża ustalił po meczu następujący skład: Madejski, Szczepaniak, Gemza, Dytko, Nytz, Piec II, Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski i Wodarz.

ŚLĄSK — UNIA 5:0

Sosnowiecka Unia rozegrała wczoraj mecz z KS Śląskiem ulegając mu 5:0.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 14 LUTEGO

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 9.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół — 1) W warsztacie stolarskim; 2) Utwory Beethovena — płyty; 11,40 Edward Lalo: Fragmenty z symfonii hiszpańskiej — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 „W morskim kalejdoskopie" — audycja dla młodzieży szkół powszechnych; 13.20 Koncert życzeń; 13.35 F. Mendelson: Pieśń bez słów. Wykonawca: Ignacy Friedman — fortepian — płyty; 14.00 „Jakie osiągnęłam wyniki w uprawie rumianku" — pogadanka; 14.10 Orkiestra harmonistów — płyty; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.33 Wiadomości giełdowe; 14.35 — Orkiestra dęta — płyty; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Z pieśnią po kraju"; 16.15 Lekkie melodie i piosenki z Krakowa; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „Bogactwo" — odczyt; 17.15 Recital skrzypcowy Kerttu Wanne. Przy fortepianie Astrid Joutseno; 17.50 „Lawiny grożą" — pogadanka; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.15 Czwórka śląska śpiewa pieśni ludowe; 18.40 Lekcja języka polskiego; 19.00 Audycja strzelecka; 19.30 Dyskutujmy: „Co myślimy o Kowalskich" — dialog; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Wielki koncert rozrywkowy; Wykonawcy: Symf. Ork P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i soliści; W przerwie Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.40 Nowości literackie; 22.00 Koncert kameralny z Krakowa; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Muzyka taneczna.

Loteria a inne gry

Co to jest Loteria? Ściśle zdefiniowanie pojęcia loterii jest ze względów prawnych bardzo ważne, gdyż zdarza się często, że sądy rozstrzygnąć muszą zawiłe spory na ten temat. Ostatecznie kompetentne instancje ustaliły, że loterią jest losowanie, od którego przypadkowego wyniku zależy, czy biorący w niej udział otrzyma wygraną (wszystko jedno w jakiej postaci), czy też straci swoją stawkę.

Ustawodawstwa wszystkich krajów korzystnie wyróżniają loterię z pośród innych gier, bądź to tworząc z niej przedmiot monopolu państwowego, bądź też regulując możność jej urządzenia szeregiem szczegółowych przepisów. To wyróżnienie loterii ma niewątpliwie swe źródło w tym, że loteria, jakkolwiek jest grą, nie powoduje w społeczeństwie żadnych szkód moralnych, ani gospodarczych, które tak jaskrawo występują przy uprawianiu wszystkich innych gier.

Loteria w istocie swojej, tak jak się w różnych państwach rozwinęła i utrwaliła, nie ma nic wspólnego z hazardem. Jedną z najbardziej zasadniczych cech loterii, która ją z pod pojęcia gier hazardowych najzupełniej wyłącza, jest to, że między kupnem losu, czyli wyłożeniem stawki a ciągnieniem, czyli stwierdzeniem wyniku gry, upływa pewien dłuższy lub krótszy okres czasu, podczas gdy w grach hazardowych rozstrzygnięcie zapada natychmiast, co stwarza możliwość momentalnego ponowienia stawki i tym samym potęgowania w nieskończoność strat i zysków, a to właśnie wywołuje zgubną w skutkach namiętność hazardowania się.

Zagadnienie loterii ma swoją bogatą literaturę, w której rozpatrywano jej zalety i wady ze stanowiska społecznego. Autorami tej literatury byli filozofowie, teolodzy i ekonomiści. Poza tym sprawy, związane z loterią były niejednokrotnie przedmiotem długotrwałych debat w parlamentach Anglii, Francji i Prus. Jak wiadomo i nasze sejmy zajmowały się mieraz loterią.

Szczególnie interesujące debaty toczyły się w Prusach, gdzie zbierano specjalne dane statystyczne dla zbadania wpływu gry loteryjnej na życie społeczne. Otóż zebrane cyfry stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że wydatki, poniesione na loterię nie zaważały w najmniejszym stopniu na sytuacji gospodarczej społeczeństwa. Nie było też oczywiście ani jednego wypadku, by ktoś wskutek gry na loterii zrujnował się materialnie, natomiast zanotowano wiele wypadków powstawania dzięki wygranej na loterji nowych przedsiębiorstw, zdrowych finansowo i dających pracę licznej rzeszy bezrobotnych.

Jako ciekawostkę zanotujemy, że streszczone przez nas wyniki ankiety podaje nie jakiś specjalny entuzjasta loterii, ale przeciwnie, jej zapamiętały wróg, ekonomista niemiecki, Adolf Lasson, w rozprawie swojej pt. „Loteria a gospodarka społeczna".

Możemy więc w zupełnej zgodzie ze swoim sumieniem obywatelskim zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej, której ciągnienie rozpoczyna się 17 bm. Przypominamy, że obecnie szanse wygrania wzmogły się znacznie dzięki zmniejszeniu ilości losów o trzydzieści pięć tysięcy oraz nowemu podziałowi losów na pięć części, zamiast dawniejszych czterech.

Świat pracy o swych sprawach

Zjazd pracowników umysłowych z trzech Zagłębi przemysłowych w Sosnowcu

Liczny udział pracowników umysłowych w Zjeździe

W Sosnowcu odbył się wczoraj zjazd pracowników umysłowych z trzech Zagłębi przemysłowych: dąbrowskiego, śląskiego i krakowskiego zwołany przez Centralną Komisję Porozumiewawczą pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.

Na zjazd przybyło z górą 1000 osób, tak, że obszerna sala kina „Casino" nie była wstanie pomieścić wszystkich.

Na scenie udekorowanej sztandarami związkowymi pośrodku wisiał portret P. Prezydenta Rzplitej. Zjazd zagaił prezes Zarządu Głównego PZZPP. i H. w Sosnowcu **p. Włodzimierz Grunwald**, który podkreśliwszy na wstępie cele i zadania zjazdu powitał przedstawiciela władz państwowych starostę grodzkiego Walewskiego oraz delegatów i gości przybyłych na zjazd.

W prezydium zjazdu zasiedli pp.: **Józefkowicz** — prezes Centralnej Komisji porozumiewawczej z Warszawy, mec. **Orlański**, prezes Zw. pracowników samorządowych z Warszawy, **Stawiarski** — prezes Zw. pracowników państwowych, **Kościński** — delegat do Międzynarodowego Biura Pracy i jeden z sekretarzy „Unii", **Gacki**, sekretarz generalny Unii, **Matera**, prezes oddziału PZZPP i H. w Jaworznie, **prof. Wyspiański**, ze Zw. nauczycielstwa szkół średnich, **Giersz**, prezes Zw. nauczycielstwa szkół powsz. w Sosnowcu, **Rakieć**, prezes Zw. prac. Ubez. Społ.: **Foltyn i Ludwik**, prezes Zw. prac. sam. na Śląsku; sekretarzowali pp. Ostrowski, Łukasiewicz i Kucharz.

W charakterze gości wzięli udział w zjeździe przedstawiciele Związków robotniczych.

W imieniu władz państwowych w pięknym przemówieniu powitał zjazd **starosta grodzki Walewski**, który podkreślił stosunek Rządu do świata pracy w Polsce, stwierdzając zarazem, że świat pracy jest najofiarniejszym odłamem Narodu, gotowym zawsze do poświęceń na rzecz Państwa. Z kolei powitał zjazd inspektor pracy w Sosnowcu **inż. Rosen**, a następnie witali zjazd pp. **poseł Kopeć, Angier** w imieniu Zw. klasowych robotniczych, **Ren** — przedstawiciel robotniczych Zw. chrześcijańskich, przedstawiciel spółdzielców, po czym pp. prezes Józefkowicz, mec. Orlański i Stawiarski zreferowali obszernie postulaty pracowników państwowych i samorządowych.

Znalazły one już swój wyraz w rezolucjach uchwalonych na zjeździe w Warszawie w dniu 16 stycznia br.

Sekretarz generalny PZZPP. i H. p. Ostrowski odczytał deklarację w sprawie Sił Zbrojnych Państwa, która została przyjęta burzą oklasków przez zebranych.

Deklaracja ta brzmi:

Deklaracja w sprawie Sił Zbrojnych Państwa

Pracowniczy ruch zawodowy, posłuszny nakazom rzetelnego obowiązku patriotycznego, zadokumentowanego daniną życia i krwi złożoną w zwycięskich walkach o wolność i niepodległość Polski pod wodzą Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, stwierdza swą pełną gotowość do zbrojnej walki, gdy potrzeba dziejowa Polski tego zażąda.

Pracowniczy ruch zawowody zawsze wierny będzie najlepszym tradycjom bohaterskiego żołnierza polskiego, uosobionym w Armii, która jest dumą całego Narodu.

Kongres, podkreślając decydujące znaczenie klasy pracującej dla Państwa i jego Sił Zbrojnych stwierdza zarazem, że idea stałego postępu społecznego — wzmacniając siły moralne i materialne najszerszych warstw społecznych, budzi w nich poczucie pełnej odpowiedzialności za losy Państwa.

Niestrudzoną pracą w ciężkich warunkach dnia powszedniego wykuwamy broń, gwarantującą pomyślny rozwój Państwa zgodnie z najżywotniejszymi ambicjami Narodu".

DEPESZE DO P. PREZYDENTA R. P. MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO-RYDZA I CZŁONKÓW RZĄDU

Prezydium Zjazdu wysłało depesze hołdownicze do P. Prezydenta R.P. prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza, p. premiera Sławoj Składkowskiego i ministra opieki społecznej Zyndram-Kościałkowskiego.

Treść depesz odczytywanych przez prezesa Grunwalda oklaskiwana była gorąco przez zebranych.

REZOLUJE I UCHWAŁY

Zjazd ponadto przyjął szereg rezolucyj w sprawach pracowniczych, a w szczególności domagano się uchylenia podatku specjalnego i reformy uposażeniowej oraz powzięto uchwały w sprawie wyborów do rad miejskich i Ubezpieczalni.

W przemówieniach referentów, jak i posła Tadeusza Kopcia dominowały żądania kontroli nad kartelami i znalezienia odpowiednich form gospodarki przemysłowej.

Zjazd odbył się w płaszczyźnie rzeczowości i rzetelnej troski o sprawy zawodowe pracowników umysłowych.

Poświęcenie i otwarcie
ODDZIAŁU BANKU „SPOŁEM"

W ub. sobotę o godz. 7 wiecz. odbyło się w Sosnowcu poświęcenie i otwarcie oddziału Banku „Społem", który obsługiwać będzie spółdzielców Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska. Bank mieści się na II piętrze w nowym domu przy ulicy Pierackiego.

Na uroczystość otwarcia oddziału Banku przybyli: w imieniu władz państwowych starosta grodzki Walewski, prezydenci i wiceprezydenci miast zagłębiowskich pp. Izydorczyk, Trzęsimiech, Almstaedt i Cupiał, — przedstawiciele władz spółdzielczych z Warszawy oraz okręgów, przedstawiciele organizacyj, związków zawodowych i liczni spółdzielcy z terenu Zagłębia.

Aktu poświęcenia dokonał ks. Kowacz który w krótkich słowach w imieniu ks. kanonika Jankowskiego i własnym życzył pomyślnego rozwoju Bankowi.

Zebranych powitał oraz podziękował za przybycie na uroczystość członek Komisji organizacyjnej p. Sobiesław Kuraś

Następnie kolejno przemawiali i składali życzenia pomyślnego rozwoju Banku pp. starosta grodzki Walewski w imieniu własnym i starosty Boxy, wiceprezydent Almstaedt, wiceprezydent Cupiał, b. poseł Stańczyk, członek zarządu głównego „Społem" Dippel, dr. Michna, prezes Rady okr. spółdzielni śląskich, Piotrowski z Krakowa, Zientalski z Łodzi, Łoziński z Częstochowy, dyr. Wł. Michałowski z Sosnowca, prezes Rady okr. spółdzielni Zagłębia Dąbr. inż. Berbecki, prezes Rady nadzorczej Banku Durko Szmaja i Nowocieniowa w imieniu kooperatystek.

Po przemówieniach p. Kuraś odczytał nadesłane listy i depesze oraz akt otwarcia Banku. Pod koniec podejmowano zaproszonych gości lampką wina. Tegoż dnia z racji otwarcia Banku odbyła się zabawa Spółdzielców w salach PZZPP i H.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

14 Luty — **Poniedziałek**

Walentego k. m.
Słowiański: Dobiesławy.
Słońca wsch. 6.56, zach. 16.46.
Księżyca w. 16.57, zach. 6.14

HISTORIA PODAJE:
1610 Zygmunt III Waza gwarantuje Moskwie wolność wiary prawosławnej.
1802 Urodził się poeta Józef Bogdan Zaleski.
1831 Zwycięstwo Dwernickiego pod Stoczkiem.
1916 Oblężenie twierdzy Verdun.

PRZYSŁOWIA:
Gdy na święty Walek deszcze
To mrozy powrócą jeszcze.

ZŁOTE MYŚLI
Serce jest największym wrogiem rozsądku.

——oOo——

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Siódme niebo".
PATRIA: „Zbieg z San Quentin" (Ucieczka więźnia).
EDEN: „Motyl hiszpański"

——oOo——

Strażnik postrzelił
WĘGLOKRADA POD ŁAZAMI

Strażnik kolejowy konwojujący pociąg z węglem, zdążający w stronę Zawiercia zauważył na jednym z wagonów jakiegoś człowieka, gdy pociąg mijał wieś Sikorka pod Łazami.

Strażnik stwierdził, że nieznajomy zrzuca węgiel z wagonu. Strażnik strzelił do złodzieja i zranił go lekko. Jak się okazało złodziejem był mieszkaniec wsi Bugaj — Franciszek Szkutnik. Przebywa on na kuracji w domu.

Kilka tysięcy robotników
ZNAJDZIE ZATRUDNIENIE W NIEMCZECH M. IN. Z WOJ KIELECKIEGO

Inspektorat emigracyjny wydał wyjaśnienie dotyczące rekrutacji robotników sezonowych do Rzeszy Niemieckiej.

W związku z wiadomościami o zamierzonej rekrutacji robotników rolnych, poczęli masowo zgłaszać się kandydaci do placówek Syndykatu Emigracyjnego. Zgłoszenia te są całkowicie bezprzedmiotowe, gdyż rekrutacja odbywać się będzie wyłącznie z pośród bezrobotnych na terenie województw: krakowskiego, **kieleckiego**, łódzkiego i poznańskiego.

Formalności wyjazdowe załatwiane będą nie przez władze emigracyjne, lecz za pośrednictwem starostw i urzędów wojewódzkich.

Według przewidywań pracę w Niemczech znajdzie wkrótce około 2.000 robotników sezonowych.

× **SAMOBÓJSTWO.** 27-letni Edward Dybalski, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Karpackiej 5 popełnił samobójstwo, wieszając się w ustępie. Denat był garbusem. To upośledzenie fizyczne było przyczyną samobójstwa.

Zasypanych szybikarzy
URATOWAŁA KOLUMNA RATOWNICZA

Jak już donosiliśmy wczoraj na terenach biedaszybów w Wojkowicach Komornych wydarzyła się katastrofa. Na pracujących na dole szybiku bezrobotnych: 45-letniego Józefa Trefona z Dobieszowic, 19-letniego Józefa Serafina z Wojkowic i 16-letniego Henryka Rudeckiego z Bobrownik obsunęły się masy ziemi, zasypując ich w szybiku.

Wezwana kolumna ratownicza z kopalni „Jowisz" przystąpiła natychmiast do pracy i po kilkunastu godzinach dotarła do zasypanych, których wydobyto zdrowych i całych.

——oOo——

Awanturnicy napadli na strażn.
OCHRONY MIENIA

Na przejeżdżających na rowerach ulicą Kr. Jadwigi w Dąbrowie strażników ochrony mienia napadli jacyś awanturnicy i usiłowali zniszczyć strażnikom rowery. Gdy perswazje nie odniosły skutku, jeden ze strażników wydobył rewolwer i strzelił, raniąc w lewą rękę jednego z awanturników, jak się okazało, Wł. Piotrowskiego z Dąbrowy. Drugim awanturnikiem Teofilem Bugłą również z Dąbrowy zaopiekowała się policja.

Strażnicy Antoni Olesiński z Sosnowca i Władysław Margiel z Dąbrowy wyszli z awantury z oberwanymi guzikami lecz cało.

——oOo——

× **PROJEKT, KTÓRY UMOŻLIWI ROZWÓJ RZEMIOSŁA.** W Ministerstwie przemysłu i handlu opracowany został projekt ustawy umożliwiającej rzemiosłu i drobnemu przemysłowi zaopatrywanie się w potrzebne maszyny i urządzenia warsztatowe. Odnośny projekt ustawy, opracowany w porozumieniu ze Zw. Izb Rzemieślniczych, który w tej sprawie nadesłał do ministerstwa odpowiedni memoriał, przewiduje wprowadzenie rejestrowego zastawu na maszynach i urządzeniach warsztatowych w zakładach rzemieślniczych i drobniejszych zakładach przemysłowych — na wzór ustawy o rejestrowym zastawie na samochody. Ustawa ta zwłaszcza dla rzemiosła będzie miała ogromnie doniosłe znaczenie, gdyż umożliwi znacznie podniesienie stanu technicznego rzemiosła przez udostępnienie mu nabywania maszyn, względnie zainstalowania warsztatów na warunkach kredytowych.

Kronika Zawiercia

Preliminarz budżetowy
M. ZAWIERCIA NA ROK 1938—1939.

W bież. tygodniu odbędzie się pierwsze budżetowe posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu, na którym rozpatrywany będzie preliminarz budżetowy m. Zawiercia na rok 1938-1939.

Preliminarz budżetowy w globalnych cyfrach przedstawia się następująco: **Wydatki zwyczajne**: zarząd ogólny zł 167.606.65, majątek komunalny zł 15.048.17, spłata długów zł. 17.088.21, drogi i place publiczne zł 31.363.95 pomiary i plany rozbudowy miasta zł. 2.782.80 oświata zł 100, zdrowie publiczne zł 111.987.95, opieka społeczna zł 79.165.06, popieranie rolnictwa zł 11.538.28, popieranie przemysłu i handlu zł 2.000, bezpieczeństwo publiczne zł 63.613.38, różne zł 8.032. Razem wydatki zwyczajne zł 580.298.33. **Wydatki nadzwyczajne:** majątek komunalny zł. —, przedsiębiorstwa komunalne zł 105.000. drogi i place publiczn. zł 50.000, zdrowie publiczne zł 250.000, różne zł. 509.000. Razem wydatki nadzwyczajne zł. 914 914.000. **Dochody zwyczajne**: majątek komunalny zł 41.906, przedsiębiorstwa komunalne zł 48.247.27, subwencje i dotacje zł 21.522.63 zwroty zł 11,112, opłaty administr. zł 20,250 opłaty za korzystanie z urządzeń zakładów i dobra publicznego zł 3.800, dopłaty zł 18.000, udział w podatkach państwowych zł 191.001, dodatki samoistne zł 26.101, różne zł 2.003, **Razem dochody zwyczajne zł 519.742.90. Dochody nadzwyczajne**: Subwencje i dotacje zł 869.556.48, pożyczki zł 50.000, różne zł 55.000. Razem dochody nadzwyczajne zł 974.556.48, **Zestawienie ogólne:** wydatki zwyczajne zł 580.229.38, wydatki nadzwyczajne zł 914.000, razem zł 1.494.229.38, dochody zwyczajne zł 519.742.90, dochody nadzwyczajne zł 974.556.48 razem zł 1.494.229.35, Budżet zwyczajny zamyka się niedoborem w sumie zł 69.556.48, a pokrycie przewiduje się, w drodze uzyskania zapomogi z Funduszu pożyczkowo - zapomogowego. Dodać należy, że w ub. r. deficyt wyniósł ponad 136 tys. złotych. Jak widać Zawiercie stopniowo dźwiga się z upadku finansowego i gospodarczego. **(Św.)**

Wkłady oszczędnościowe P.K.O. w styczniu 1938 roku

W miesiącu styczniu wkłady oszczędnościowe jak również liczba oszczędzających w PKO wykazują **dalszy znaczny wzrost.**

Stan wkładów oszczędnościowych zwiększył się o **15.634.119 zł.**, osiągając na dzień 31 stycznia 1938 r. sumę **zł. 797.268,421**, łącznie zaś z wkładami na kontach czekowych ogólny stan wkładów w PKO na koniec stycznia br. wynosił przeszło **1.034 miln. zł.**

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się bardzo znacznie liczba oszczędzających w PKO. W ciągu stycznia br. PKO wydała 80.385 nowych książeczek oszczędnościowych.

Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych wynosiła na dzień 31 stycznia 1938 roku ogółem 2.985.823.

H. RABL 29)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Jak sądzisz, Bob, gdyby nie ten nieszczęśliwy wypadek, czy udałoby się ojcu zatuszować sprawę? Czy znalazłby pieniądze?

Bob wzruszył ramionami. Skierował się do wyjścia.

— Nawet nie dali mi popatrzeć na ojca — rzekł nagle Bob stłumionym głosem. — Mamie też nie pozwolili. Musiał okropnie wyglądać... — ciągnął miękko, niepewnie, jakby przez łzy.

Pearl dotknęła lekko jego ramienia.

— Tylko nie tu — powiedziała krótko, pokazując oczami wyprężoną, nieruchomą postać szofera.

* * *

— Więc nie ma żadnej wiadomości, panie Strickland? — zapytała pani Leverstone.

Sztywno wyprostowana siedziała przy biurku i patrzyła na prokurenta, który stał przed nią pochylony bezradnie: twarz była szara, oczy podbite i zmęczone. Dopiero teraz zauważyła, jak się postarzał.

— Żadnej, proszę pani.

— A banki?

— Wszędzie próbowałem.

— Może zaproponować maklerom układ polubowny?

— Owszem, to byłoby możliwe, gdyby banki chciały im pomóc, bo o własnych siłach maklerzy nic nie zrobią. Natomiast banki uchylają się wyraźnie. Teraz wiem z całą pewnością, że palcem nie ruszą, aby nas ratować.

— A rząd?

— Mowy nie ma. Słyszałem od pana Boba, że jutro lub pojutrze będzie interpelacja labourzystów w Izbie Gmin. Tu nic się nie da zrobić.

— Gdyby wypuścić nową emisję akcyj...

Strickland roześmiał się krótko.

— Kto je będzie notował, proszę pani?

— No, tak, prawda... Bevergen też odmówił stanowczo.

— Tego należało się spodziewać.

— Czy nie ma naprawdę sposobu, aby go zmusić? — Na policzkach pani Leverstone wystąpiły czerwone plamy. — Użyłabym wszelkich środków, by nazwisko męża...

— Pan Leverstone był bardzo ostrożny, proszę pani. Dowodów na piśmie nie ma. W tych warunkach trudno cokolwiek przedsięwziąć, bo koniec będzie taki, że wszystko się na nas skrupi. Ja też nie wiem nic na pewno... współdziałalność Bevergena jest tylko moim osobistym przypuszczeniem.

— Do kogo należy ten cały pieprz, panie Strickland.

— Do nas.

— Ale przecież on przedstawia jakąś wartość!...

— Żadnej, proszę pani. Kto go kupi? Nikt nie chce słyszeć o pieprzu! Nie, proszę pani, to nam nie pomoże. — Nie wytrzymał i uniósł się nagle. — Dawno uprzedzałem, tłumaczyłem co dzień po kilka razy- — wołał głosem, nabrzmiałym rozpaczą i wściekłością. — Ale cóż, kiedy pan Leverstone nawet słuchać nie chciał! Twierdził uparcie, że ludzie zawsze potrzebują pieprzu. Mówiłem mu, że zaczną kupować czarny, jeśli biały będzie dla nich za drogi, że trzeba już teraz rozszerzyć spółkę i brać czarny pieprz!... Na to pan Leverstone odpowiadał mi niezmiennie, że nie mamy pieniędzy na czarny pieprz... jak gdybyśmy mieli ich dość na biały!... Mówił, że ludzie wolą biały od czarnego. Uprzedzałem, że to się skończy katastrofą — śmiał się, wierzył, że i tym razem szczęście go nie opuści. No i co?.. Teraz wszystko zmarnowane, wszystko zgubione przez fatalną gospodarkę i fantastyczne kalkulacje! Wstąpiłem do firmy, gdy tu był tylko jeden właściciel i dyrektor — pan Marlowe... wtedy praca była solidna, handel uczciwy, nie lecieliśmy na pozłacane spekulacje...

Pani Leverstone wstała z taką gwałtownością, że potrącone krzesło przewróciło się z hałasem.

—Pan się zapomina, panie Strickland! — rzekła cicho, lecz ostro. — Pan zapomina, kim pan jest; do kogo mówi. Mój mąż umarł, ale ja nie pozwolę, by ktokolwiek mówił mi o nim w ten sposób w mej obecności. Rozumie pan?

D. c. n.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61664. Skrytka pocztowa 63.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rekopisów redakcja nie zwraca.

Oddziały „Kurjera Zachodniego:" BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacinskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Caceń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEŃSKI.